

ŚWIĘTO SPORTU SZKOLNEGO

Absolwenci Gimnazjum nr 2 we Wrześni Łukasz Lonka, Mateusz Zarzecki, Tomasz Szymkowiak (absolwent byłej SSP nr 5) wielokrotni reprezentanci Polski, razem z młodzieżą naszej szkoły dobrze bawili się w czasie tegorocznego Święta Sportu Szkolnego. Gościnnie na boisku piłkarskim pojawił się były zawodnik poznańskiego „Lecha” trener piłki nożnej Waldemar Przysiuda.

Łukasz mistrz Polski w motocrossie razem z nauczycielem naszej szkoły p. Albertem Frąckowiakiem prezentowali swoje wspaniałe maszyny crossowe: Hondę (klasa 450 cm³) oraz Yamachę (250 - tka enduro), wtajemniczając przy okazji młodych fanów motoryzacji w arka-na tej niebezpiecznej dyscypliny sportu.

Mateusz mistrz Polski i Europy w karate razem ze swoimi kolegami sparingpartnerami dał bardzo efektowny pokaz wschodnich sztuk walki demonstrując różnorodność technicznych uderzeń (ciosów) i obron (zasłon) w wersji kumite.

Uczennica klasy II Kasia Kisiel demonstrowała swoje mistrzowskie umiejętności karate w kata. Fachowym komentarzem przybliżającym wszystkie zasady karate mogła zaimponować Ola Głowacka.

Tomek dziewięciokrotny mistrz Polski w biegach długodystansowych przekonywał młodzież do obecnie bardzo trendy rekreacyjnego biegania. Po profesjonalnie przeprowadzonej w formie stretchingu rozgrzewce, w asyście nauczycieli p. Alicji Śmiejkowskiej i p. Jarosława Graczyka przeprowadził grupę sympatyków joggingu w biegu dookoła boiska.

Waldek trener piłkarski z licencją FIFA, pokazał chłopcom z klasy III s na czym polega istota treningu piłkarskiego. W zabawowej formie potrafił zdopingować młodych piłkarzy do efektywnego wysiłku.

W tym czasie pozostali uczniowie mogli sprawdzić poziom swoich umiejętności i cech motorycznych w różnych wyścigach i konkursach sprawnościowych. W programie zawodów były biegi indywidualne o tytuł najszybszego ucznia i uczennicy gimnazjum, wyścigi drużynowe (sztafety z zadaniem dodatkowym) dla reprezentacji klas, turniej streetballa, konkurs przeciągania liny oraz siłowania się na rękę. Warto poinformować, iż królem sprintu został najszybszy gimnazjalista Wielkopolski, który wyprzedził swoich partnerów ze „złotej sztafety” (mistrzowie XIV Gimnazjady wojewódzkiej oraz późniejsi mistrzowie Polski) Bartka Zapartego, swojego brata Ernesta i Patryka Pawłowskiego. Natomiast najsilniejszym strong-menem okazał się Darek Manuszak.

Na zakończenie zawodów odbył się mecz piłki nożnej, w którym rywalizowali uczniowie i nauczyciele naszej szkoły. Doświadczeni old boye dla wyrównania swoich szans sięgnęli po fortel w postaci zmiany piłki na owalną oraz tajnej broni w osobach dwóch pań w wyjściowym składzie. Dopóki piłka od rugby na boisku płałała różne figle, dopóty gra była wyrównana, a wynik remisowy. Później jednak górę wzięła młodość i to chłopcy z klasy sportowej mogli się cieszyć ze zwycięstwa. Jednakże minimalna przegrana belfrów w stosunku 4:5 wstydu im nie przynosi. Na kolejną okazję do rewanżu będziemy musieli poczekać do przyszłego roku.

Oprócz największej wartości dla młodzieży, jakim był czynny udział w zawodach, wielką atrakcją dla wszystkich była okazja spotkania wybitnych sportowców, którzy kilka lat wcześniej na tych samych boiskach, tak samo bawili się jak obecni gimnazjaliści. Miejmy nadzieję, że wśród naszych uczniów znajdą się godni następcy naszych mistrzów.

